

# PRZEKAZ I PAPIERY WARTOŚCIOWE

Wybór dzieł Profesora Adama Szpunara  
w stulecie urodzin

redakcja naukowa  
Wojciech J. Katner



a Wolters Kluwer business

AdSz

# PRZEKAZ I PAPIERY WARTOŚCIOWE

Wybór dzieł Profesora Adama Szpunara  
w stulecie urodzin

redakcja naukowa  
Wojciech J. Katner

AdSz

Zamów książkę w księgarni internetowej

**profinfo.pl**  
księgarnia internetowa



LEX

a Wolters Kluwer business

Warszawa 2013

Publikacja powstała dzięki wsparciu Narodowego Banku Polskiego

Wydawca  
*Monika Pawłowska*

Redaktor prowadzący  
*Adam Choiński*

Łamanie  
*Violet Design*

Projekt okładki i układ typograficzny  
*Marta Baranowska*

ISBN: 978-83-264-4229-2

Wydane przez:  
Wolters Kluwer Polska SA

Redakcja Książek  
01-231 Warszawa, ul. Płocka 5a  
tel. 22 535 82 00, fax 22 535 81 35  
e-mail: [ksiazki@wolterskluwer.pl](mailto:ksiazki@wolterskluwer.pl)

[www.wolterskluwer.pl](http://www.wolterskluwer.pl)  
księgarnia internetowa [www.profinfo.pl](http://www.profinfo.pl)



*Profesor Adam Szpunar*

## WSTĘP

Przedstawiana publikacja ma charakter wyjątkowy – tylko raz możliwe jest uczczenie stulecia urodzin. Czynimy to poprzez pamiątkowe wydanie wybranej części prac naukowych **Profesora Adama Szpunara**, którego **100-lecie urodzin** przypada w kwietniu 2013 r. – jednego z najwybitniejszych znawców prawa cywilnego w Polsce w XX wieku, zmarłego przy biurku w trakcie pisania kolejnego artykułu, w wieku prawie dziewięćdziesięciu lat, w grudniu 2002 roku.

Spuścizna naukowa Profesora jest ogromna i w znakomitej części stale aktualna, powszechnie cytowana i budząca podziw przenikliwością i umiarem w głoszeniu poglądów, pięknym językiem, niezwykłym wycuciem potrzeb praktyki i ogromną wiedzą widoczną w każdym opracowaniu. Są to dzieła monograficzne, artykuły i rozprawy, recenzje oraz glosy do orzeczeń Sądu Najwyższego, których jest 279 wśród łącznie ponad 650 publikacji naukowych polskich i zagranicznych.

Już z tego widać, jak niezwykle trudna była decyzja, które prace wybrać do jedynego w swoim rodzaju wydawnictwa. Uznaliśmy w gronie uczniów Profesora, że byłby rad z publikacji monotematycznej, stanowiącej spięcie początków Jego pracy naukowej z ostatnią dekadą życia, które to prace są nadal bardzo aktualne, nowatorskie i o ogromnej doniosłości praktycznej oraz edukacyjnej. Dlatego wybór padł na swoisty „biały kruk”, czyli nigdy niewznawianą i niemającą dotąd następstwa, znakomitą **rozprawę doktorską o umowie przekaz**, wydaną przez Uniwersytet Jagielloński w 1937 r., oraz na **zbiór 24 artykułów z lat 1991–2002 z zakresu prawa papierów wartościowych**, zwłaszcza weksli i obrotu wekslowego. To także hołd dla Profesora, który był prekursorem publikacji na temat prawa papierów wartościowych w dobie reformy ustrojowej w Polsce po 1989 r. i prowadził przez długi czas, pierwszy po dziesiątkach lat, wykład uniwersytecki z tego zakresu, oblegany przez studentów, pracowników naukowych, sędziów i liczne grono praktyków różnych zawodów prawniczych. Także przez Profesora zostały zaprojektowane i wprowadzone w 1990 r.

do kodeksu cywilnego przepisy o przekazie, będące m.in. podstawą dla obrotu papierami wartościowymi i dla gwarancji bankowej.

Mamy nadzieję, że przedstawiany wybór dzieł Profesora Adama Szpunara przez wiele lat będzie służyć pomocą nauce i praktyce gospodarczej w tak trudnej dziedzinie, jak obrót papierami wartościowymi. Jednocześnie tą drogą składamy podziękowanie dysponentom praw autorskich do publikacji zamieszczonych w książce oraz Spadkobiercom Profesora za honorowe wyrażenie zgody na ich wydanie. Oddzielne podziękowania składamy wydawnictwu Wolters Kluwer Polska S.A. za opublikowanie dzieła, a Narodowemu Bankowi Polskiemu – za wsparcie finansowe tej publikacji.

*W imieniu uczniów  
Prof. Wojciech J. Katner  
Łódź, kwiecień–maj 2013 r.*

# PROFESOR ADAM SZPUNAR (1913–2002) – KILKA REFLEKSJI...

Biruta Lewaszkiwicz-Petrykowska

Setna rocznica urodzin Profesora Adama Szpunara nieodparcie skłania do zatrzymania się choć na chwilę i przybliżenia tym, którzy go nie znali, postaci tego wielkiego uczonego i nauczyciela. My, jego uczniowie, a właściwie kilka pokoleń jego uczniów, mamy stale i świeżo w pamięci jego słowa wypowiedziane w dniu odbierania dyplomu doktora *honoris causa* Uniwersytetu Warszawskiego. Powiedział wtedy: „Nauki nie należy pojmować tylko jako wyrazu indywidualnych dążeń i ciekawości poznawczej, chociaż znaczenia tego aspektu nigdy nie umniejszałem. Ale przez całe życie starałem się być wiernym myśli, że nauka oznacza przede wszystkim uczestniczenie w ogólnym procesie społecznym. Każdy z nas rozpoczyna w miejscu, dokąd doszli jego poprzednicy, a kończy tam, skąd zaczną jego następcy. Stwierdzenie, że należy pracować nie tylko nad sobą, ale także nad kształceniem następców nie powinno być pustym frazesem”.

Zabiegani, zajęci pracą i sprawami dnia codziennego zbyt szybko i łatwo zapominamy o tych, którzy zbudowali fundamenty i skonstruowali dla nas trampoliny, z których możemy się odbić i rozwijać dalej naukę i siebie. A przecież wszyscy – starsze, średnie i młodsze pokolenie jego uczniów – wiemy, jak doniosły wpływ wywarł Profesor Adam Szpunar na warsztaty naukowe i poglądy wielu pokoleń cywilistów tak teoretyków, jak i praktyków. Twórczość Profesora Szpunara obejmuje w istocie całokształt szeroko pojętego prawa prywatnego. Nie ma bowiem dziedziny prawa cywilnego, w której by się nie wypowiedział. Znajdujemy prace z zakresu części ogólnej prawa cywilnego, prawa rzeczowego, spadkowego, rodzinnego, prawa zobowiązań, a także ubezpieczeniowego, wekslowego i czekowego<sup>1</sup>. O tym zaś, że położył podwaliny pod polską naukę o odpowiedzialności cywilnej, wiedzą wszyscy<sup>2</sup>.

---

<sup>1</sup> Kompletny wykaz prac znajdujemy w księdze *Odpowiedzialność cywilna. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Adama Szpunara*, red. M. Pyziak-Szafnicka, Kraków 2004, s. 9–30.

<sup>2</sup> Z tego działu prof. A. Szpunar ogłosił 12 dużych monografii: *Wina poszkodowanego w prawie cywilnym* (1971), *Odszkodowanie w razie śmierci osoby bliskiej*

To nie pora i miejsce dla przedstawiania całego dorobku Profesora Szpunara, nie byłoby to zresztą możliwe. Chciałabym jednak, nawiązując do cytowanej na początku wypowiedzi, przypomnieć, jak przeświadczenie, iż „nauka oznacza uczestniczenie w ogólnym procesie społecznym” realizował jako uczonego-badacz i organizator życia akademickiego.

Dziś chcemy przywołać tylko niewielką część twórczości Profesora Szpunara, a mianowicie tę dotyczącą papierów wartościowych. Koleje zajmowania się tą tematyką są bardzo charakterystyczne – od niej zaczął i do niej pod koniec życia powrócił.

Wydany w 1937 r. *Przekaz według Kodeksu Zobowiązań* był jego rozprawą doktorską. Praca ta, mimo upływu 90 lat, nie straciła nic ze swej aktualności. W sposób zwięzły, precyzyjny, a jednocześnie niezwykle klarowny przedstawia strukturę oraz analizuje węzłowe problemy przekazu. I choć przekaz w czystej postaci występuje raczej rzadko, to już jego pochodne (weksle, czek, akredytywy) mają wielkie znaczenie praktyczne.

Charakterystyczna dla Profesora Szpunara wrażliwość na potrzeby obrotu prawnego i niezwykle wprost wycucie sensu i skutków przyjęcia określonych rozwiązań w określonych warunkach społecznych i gospodarczych sprawiły, że w latach 90. zajął się problematyką papierów wartościowych, a w szczególności weksli i czeków. Była to jakby odpowiedź Profesora na wyraźne zapotrzebowanie społeczne w tej materii. Z tego zakresu opublikował szereg artykułów i rozpraw (niektóre z nich przypominamy w tym tomie), przede wszystkim zaś doskonały *Komentarz do prawa wekslowego i czekowego* (doczekał się kilku wydań). Prace te stanowiły nieocenioną pomoc dla prawników polskich, którzy wobec zmiany systemu społeczno-gospodarczego stanęli wobec konieczności rozwiązywania szeregu problemów z tej właśnie dziedziny, a zupełnie nie byli do tego przygotowani. Nie zapominajmy bowiem o tym, że większość wykształconych po II wojnie światowej prawników nie знаła nawet podstawowych zasad w tym przedmiocie. W latach 60. wycofano przecież wykład prawa wekslowego i czekowego z programów nauczania, a kodeks cywilny w swej wersji pierwotnej nie zawierał unormowania przekazu.

A jaki był Profesor Adam Szpunar jako organizator życia akademickiego? Uniwersytet Łódzki ma mu w tym względzie bardzo dużo do zawdzięczenia.

---

(1973), *Ustalenie odszkodowania w prawie cywilnym* (1975), *Wynagrodzenie szkody wynikłej wskutek wypadku komunikacyjnego* (1976), *Odpowiedzialność osób zobowiązanych do nadzoru* (1978), *Ochrona dóbr osobistych* (1979), *Odpowiedzialność Skarbu Państwa za funkcjonariuszy* (1985), *Odpowiedzialność za szkody wyrządzone przez zwierzęta i rzeczy* (1985), *Odpowiedzialność cywilna – Komentarz w formie głoś* (1997), *Odszkodowanie za szkodę majątkową* (1998), *Zadośćuczynienie za szkodę niemajątkową* (1999), *Wynagrodzenie szkody wynikłej wskutek śmierci osoby bliskiej* (2000).



W 1949 r. zostaje powołany na kierownika Katedry Prawa Cywilnego Uniwersytetu Łódzkiego. Katedrą tą kieruje do dnia 1 października 1983 r., z którym to dniem przechodzi na emeryturę. Nie zrywa jednak więzów z Katedrą, do ostatnich dni swego życia prowadził seminarium doktoranckie i wykład z prawa wekslowego i czekowego.

Profesor Adam Szpunar nie uchylał się nigdy od działalności organizacyjnej w Uczelni. W latach 1950–1953 był dziekanem Wydziału Prawa i Administracji, następnie w latach 1955–1956 prorektorem Uniwersytetu Łódzkiego, a wreszcie w latach 1956–1962 jego rektorem. Był pierwszym po II wojnie światowej rektorem pochodzącym z wyboru i chyba wówczas najmłodszym wiekiem rektorem w Polsce. Okres jego kadencji pozostał w pamięci pracowników i studentów jako czas wszechstronnego rozwoju łódzkiej uczelni. Profesor Szpunar objął uniwersytet w stanie kryzysu, dodatkowo zubożony na skutek zamknięcia w okresie poprzednim kierunków studiów neofilologicznych. Kierunki te (filologia angielska, germańska i klasyczna) – w rezultacie zabiegów Rektora Adama Szpunara – zostały ponownie uruchomione. Rektor Szpunar doprowadza do przyłączenia do UŁ Wyższej Szkoły Pedagogicznej (1956 r.) oraz Wyższej Szkoły Ekonomicznej (1961 r.). W czasie jego kadencji wybudowano i oddano do użytku społeczności akademickiej nowoczesny gmach Biblioteki Uniwersyteckiej.

Szczególne są zasługi Profesora Szpunara, jako rektora, w wprowadzeniu na Uniwersytecie Łódzkim tradycyjnej obrzędowości i obyczajowości akademickiej. Wychowany w kilkusetletniej tradycji Uniwersytetu Jagiellońskiego, przeszczepił na grunt bardzo przecież młodej uczelni wielowiekowe tradycje akademickie. Za jego to staraniem zostały wprowadzone togi oraz insygnia rektorskie i dziekańskie, wówczas też po raz pierwszy na Uniwersytecie Łódzkim miały miejsce uroczyste ślubowania doktorskie. Podkreślał zawsze, że tradycyjny ceremoniał akademicki ma ogromne znaczenie. Dziś młodzi zapewne powiedzieliby, że ceremoniał ten ma w sobie coś magicznego. Nie jego stronę widowiskową akcentował jednak Profesor Szpunar, ale przesłanie, jakie ceremoniał ów w sobie niesie (*vide* ślubowanie doktorskie).

W przygotowaniu do pierwszej uroczystej promocji doktorskiej angażował się osobiście, z niecierpliwością i pasją. Pamiętam zebranie, zwołane przez Rektora Szpunara, na kilka dni przed pierwszą uroczystą promocją doktorską, jaka miała się odbyć na Uniwersytecie Łódzkim. W auli zebrali się profesorowie wszystkich wydziałów UŁ, a także świeżo upieczeni doktoranci, którzy mieli być promowani. Rektor zwrócił się do zebranych (oczywiście profesorów, młodzi nie mieli prawa głosu) z prośbą o wypowiedzenie się co do przebiegu planowanej uroczystości. Zaczęła się dyskusja, zebrani wysuwali różne propozycje. Po

jakiejś półgodzinie słuchania wynurzeń uczestników tego grona, Rektor przerwał mniej więcej tymi słowami: „Dziękuję bardzo, będzie zatem tak...” i zaczął punkt po punkcie przedstawiać, jak ma wyglądać przebieg uroczystości. Przypominam to zdarzenie dlatego, że jego przebieg jest bardzo charakterystyczny dla sposobu działania Profesora Szpunara. Zawsze podejmował decyzję szybko i w sposób zdecydowany. Nie znosił też niepotrzebnego gadulstwa i tzw. „amcienia”.

Jako wykładowca i nauczyciel rygorystycznie przestrzegał pewnych zasad, a obowiązki swoje w tym względzie traktował niezwykle poważnie. Wykład i seminarium były święte, na zajęcia nie spóźniał się nigdy. Wykład zaczynał się punktualnie co do sekundy. Spóźnialscy siedzieli grzecznie pod drzwiami na korytarzu, aż do przerwy. Nikt nie ośmielał się nawet próbować wślizgnąć się na salę, spotkałaby go bowiem ostra reprymenda. Inna sprawa, że nawet w takich warunkach mogli spokojnie śledzić tok wykładu, a nawet robić notatki. Profesor Szpunar głośno mówił donośny. Mówił wyraźnie, dobitnie, w sposób bardzo jasny i uporządkowany. I choć wykladał bez mikrofonu (nie mieliśmy ich przed laty), wykład z prawa cywilnego rozbrzmiewał w całym budynku.

W seminarium magisterskim – a odbywało się ono zawsze i niezmiennie w środy – uczestniczyli wszyscy pracownicy Katedry. Panowała atmosfera swobodnej, niczym nieskrępowanej dyskusji. Spieraliśmy się nieraz ostro (ku uciesze studentów). Podobnie bywało na seminarium doktoranckim. Profesor nigdy nie narzucał swojego punktu widzenia, choć bronił go żarliwie, a ponieważ charakteryzował go duży temperament polemiczny, niejednokrotnie czynił to w sposób niezwykle barwny. Dziś po wielu latach myślę, że prowadzone przez Profesora Adama Szpunara seminaria były wspaniałą szkołą argumentacji, samodzielnego myślenia, odwagi cywilnej i odpowiedzialności za słowo. Stanowiły modelowy wręcz przykład realizacji – w procesie nauczania – głoszonej przez niego zasady, iż nauka rozwija się w ogniu dyskusji i poprzez ścieranie się poglądów, a nie przez uprzejme potakiwanie.

Adam Szpunar był człowiekiem Prawa i człowiekiem Uniwersytetu. Prawo cywilne było jego pasją, a Uniwersytet – centrum życia. Tak w jednym, jak i drugim zakresie pozostawił wiele ważnych przesłań. Co z tą spuścizną zrobimy, jak dalej ją rozwijać będziemy – to już zależy od nas samych.

# PRZEKAZ WEDŁUG KODEKSU ZOBOWIĄZAŃ\*

## SPIS RZECZY

Wstęp / 13

§ 1 / 13

§ 2 / 13

§ 3 / 17

### Część pierwsza

#### Przekaz w historii i teorii / 18

Rozdział I. Przedstawienie historyczno-porównawcze przekazu / 18

§ 1. Rozwój historyczny przekazu do końca XIX wieku / 18

§ 2. Przekaz w nowych ustawodawstwach / 20

§ 3. Przekaz według Kodeksu Napoleona i nauki francuskiej / 25

Rozdział II. Krytyka dotychczasowych teorii przekazu / 28

§ 1. Teoria podwójnego zlecenia / 28

§ 2. Teoria Lenela / 30

§ 3. Teoria Wielanda / 37

§ 4. Teoria podwójnego upoważnienia / 40

§ 5. Teoria upoważnienia przekazanego / 43

§ 6. Teoria Oertmana / 47

### Część druga

#### Przekaz według Kodeksu Zobowiązań / 48

Rozdział I. Próba własnej konstrukcji przekazu / 48

§ 1. Wyniki dotychczasowych badań instytucji przekazu / 48

§ 2. Znaczenie upoważnień przekazanego i odbiorcy / 51

---

\* Rozprawa doktorska dr. Adama Szpunara opublikowana w: Wydawnictwa Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego Nr 3, Kraków 1937 (promotor prof. Jan Gwiazdomorski).

§ 2. Znaczenie upoważnień przekazanego i odbiorcy / 51

§ 3. Przekaz jako jednostronna czynność prawna  
przekazującego / 56

§ 4. Przekaz jako czynność prawna abstrakcyjna / 61

§ 5. Oddziaływanie wykonania przekazu na stosunek pokrycia / 67

§ 6. Oddziaływanie wykonania przekazu na stosunek waluty / 73

Rozdział II. Analiza przepisów k.z. o przekazie / 78

Tytuł pierwszy. Stosunek pomiędzy przekazującym a odbiorcą  
przekazu / 78

§ 1. Obowiązki odbiorcy z art. 616 k.z. / 78

§ 2. Obowiązki przekazującego wobec odbiorcy / 83

Tytuł drugi. Stosunek pomiędzy przekazującym a przekazanym / 84

Tytuł trzeci. Stosunek pomiędzy odbiorcą a przekazanym / 87

§ 1. Sytuacja prawna przed przyjęciem przekazu / 87

§ 2. Przyjęcie przekazu / 88

§ 3. Przyjęcie jako abstrakcyjne przysporzenie / 92

§ 4. Przyjęcie a przekaz / 95

§ 5. Zarzuty przekazanego / 99

Tytuł czwarty. Odwołanie przekazu / 108

**Literatura / 114**

## WSTĘP

### § 1

Zagadnienia z zakresu przekazu należą do najtrudniejszych problemów prawa cywilnego<sup>1</sup>. Rozwój nauki prawa cywilnego o przekazie nie jest jeszcze skończony. Nauka prawa cywilnego doszła tutaj do pewnych wyników, które dzisiaj można określić jako *communis opinio*; wiele jednak najbardziej zasadniczych problemów z zakresu przekazu nie zostało raz na zawsze rozstrzygniętych. W szczególności panuje spór i niepewność co do najbardziej zasadniczego zagadnienia: co mianowicie stanowi istotę samego przekazu. Powszechnie panującą jest konstrukcja podwójnego upoważnienia, ale konstrukcja ta nie usuwa dalej istniejących wątpliwości. Samo pojęcie upoważnienia nie jest jeszcze należycie określone i odgraniczone.

W pracy mej mam przedstawić instytucję przekazu na tle Kodeksu Zobowiązań. W rozważaniach wyjdę od niespornych pojęć i określeń i potem w pierwszej części pracy przedstawię ogólnie rozwój historyczny przekazu i omówię teorie przekazu. W drugiej części pracy będę się starał podać istotne cechy przekazu i przeprowadzić analizę postanowień Kodeksu Zobowiązań o przekazie.

Metoda, jaką się będę posługiwał, będzie polegała na wyprowadzaniu ogólnych pojęć na podstawie indukcji z pozytywnych norm prawa. Tylko taka metoda pozwala nam na danie jednolitego i przejrzystego przedstawienia materiału. Pojęcia prawne są niezbędne dla naukowego zrozumienia prawa pozytywnego. Błędem byłoby jednak wyprowadzanie pozytywnej treści prawa z tych pojęć ogólnych<sup>2</sup>. Przeciwno takiej *Inversionsmethode* występują słusznie przedstawiciele juryspruden-  
cji interesów, jak Heck i Müller-Erzbach.

### § 2

Przekaz wymaga pojęciowo uczestnictwa trzech osób: przekazującego (*Anweisende, Assignant, Delegant, le déléguant*), przekazanego (*Angewiesene, Assignat, Delegat, le délégué*) i odbiorcy przekazu (*Anweisungsempfänger,*

<sup>1</sup> Por. Doliński, s. 60: „W prawie cywilnym partia o przekazie należy do najtrudniejszych, najmniej zrozumiałych i przedmiot żywych sporów stanowiących partii”. Dalej Brütt, s. 169: „Die Anweisung gehört zu den Schmerzenskindern des modernen Privatrechts”.

<sup>2</sup> Por. wspaniałe zdanie Paulusa, L. 1. *Dig.*, 17, 50: „Non ex regula ius sumatur, sed ex iure quod est, regula fiat”.

*Assignatar, Delegatar, le délégataire*). W dalszym ciągu będę się trzymał tej terminologii Kodeksu Zobowiązań, jakkolwiek zdaje mi się, że nazwa odbiorca przekazu jest niezupełnie trafna na tle tego kodeksu. Kodeks Zobowiązań nie żąda bowiem (w przeciwieństwie do k.c.n.) wydania dokumentu dla odbiorcy przekazu, zatem odbiorca przekazu nie odbiera przekazu<sup>3</sup>.

Przekazujący upoważnia przekazanego do spełnienia świadczenia na rzecz odbiorcy na rachunek przekazującego, a odbiorcę upoważnia do przyjęcia świadczenia na rachunek przekazującego (art. 613 k.z.). Jeżeli teraz na skutek przekazu osoby A (przekazującego), B (przekazany) spełnia świadczenie na rzecz osoby C (odbiorcy)<sup>4</sup>, wówczas to, co B świadczy faktycznie na rzecz osoby C, świadczy, prawnie rzecz biorąc, na rzecz osoby A (*quod iussu alterius solvitur, pro eo est, ac si ipsi solutum esset*). Z drugiej strony to, co C faktycznie odbiera od osoby B, prawnie rzecz biorąc, odbiera od osoby A (*qui mandat solvi, ipse videtur solvere*). W ten sposób mamy do czynienia z takim samym skutkiem, jak gdyby B najpierw świadczył osobie A, a następnie A świadczył osobie C<sup>5</sup>.

Świadczenie przekazanego na rzecz odbiorcy, które następuje w wykonaniu przekazu, jest pośrednim świadczeniem przekazanego na rzecz przekazującego, oraz drugim pośrednim świadczeniem przekazującego na rzecz odbiorcy przekazu<sup>6</sup>. Na to, ażeby spełnienie przekazanego świadczenia było podwójnym pośrednim świadczeniem, potrzeba dwóch założeń. Po pierwsze przekazujący musi złożyć oświadczenie woli tej treści, że świadczenie przekazanego na rzecz odbiorcy – prawnie rzecz biorąc – będzie świadczeniem przekazanego na rzecz przekazującego, oraz przekazującego na rzecz odbiorcy. Po drugie, przekazany i odbiorca w chwili zawierania umowy tradycji muszą porozumieć się, że spełnienie świadczenia następuje na skutek oświadczenia woli

<sup>3</sup> Tak samo jednak mówią o odbiorcy przekazu (*Empfänger der Anweisung*) k.c.a. i pr. szw., jakkolwiek i według tych ustaw przekazujący nie wydaje dokumentu odbiorcy.

<sup>4</sup> Dla większej jasności w mych rozważaniach wyjdę z założenia (tak zresztą wszystkie teorie), że wykonanie przekazu następuje bez uprzedniego przyjęcia przekazu przez przekazanego.

<sup>5</sup> Por. Ulpian: „celeritate conjugendarum inter se actionum unam, actionem occultari”.

<sup>6</sup> Jak to sformułował Windscheid, *Die Indirekte Vermögenleistung*, s. 414: „Die Vollzugsleistung bewirkt zwei Grundleistungen”. Tak też Salpius, *Novation und Delegation*, s. 55, od tego czasu panujący pogląd. Inaczej Wieland, s. 167, a ostatnio przeciwko tej *Fiktionstheorie* występuje Wolff, s. 136, jednakże wywody ich nie są przekonywujące. Krytyka ich wywodów poniżej s. 48 i 49.

przekazującego. Wówczas świadczenie przekazanego zostaje zarachowane na dwa stosunki prawne: na stosunek prawny pomiędzy przekazującym i przekazanym, oraz na stosunek prawny pomiędzy przekazującym i odbiorcą.

Przy przekazie mamy do czynienia z trzema stosunkami prawnymi:

- a) stosunkiem waluty<sup>7</sup> pomiędzy przekazującym a odbiorcą,
- b) stosunkiem pokrycia<sup>8</sup> pomiędzy przekazującym a przekazanym, oraz
- c) zewnętrznym stosunkiem zapłaty<sup>9</sup> pomiędzy przekazanym a odbiorcą przekazu.

Rozpatrzmy obecnie możliwe rodzaje tych stosunków.

W stosunku waluty pośrednie świadczenie przekazującego na rzecz odbiorcy może nastąpić albo *causa solvendi*, albo *causa credendi*, albo *causa donandi*, wreszcie odbiorca może być mandatariuszem do inkasa przekazującego. Pierwszy przypadek zachodzi wówczas, kiedy świadczenie przekazanego umarza dług przekazującego wobec odbiorcy. W drugim przypadku odbiorca obowiązany jest wobec przekazującego do zwrotu przedmiotu pożyczki; wydanie przedmiotu pożyczki następuje przez świadczenie przekazanego. W trzecim przypadku świadczenie przekazanego jest dokonaniem bezpłatnego przysporzenia przekazującego na rzecz odbiorcy. W czwartym przypadku odbiorca ma przyjąć świadczenie przekazanego i użyć je tak, jak przekazujący mu polecił.

W stosunku pokrycia poza przypadkiem darowizny, mamy do czynienia albo z przekazem w dług (*Anweisung auf Schuld*), albo z przekazem w kredyt (*Anweisung auf Kredit*). Przekaz w dług zachodzi w razie udzielenia przekazu w istniejący dług przekazanego wobec przekazującego. W razie wykonania przekazu dług przekazanego zostaje umorzony. W przypadku przekazu w kredyt, stosunek prawny pomiędzy przekazanym a przekazującym ma być dopiero stworzony. Rozróżnienie pomiędzy przekazem w dług a przekazem w kredyt nie jest wyraźne w razie ujęcia pożyczki, jako umowy konsensualnej. W razie bowiem ujęcia pożyczki, jako umowy konsensualnej, dający pożyczkę przez wydanie przedmiotu pożyczki wykonywa równocześnie swe zobowiązanie wobec biorącego pożyczkę.

---

<sup>7</sup> *Walutaverhältnis*, ponieważ przekazujący wzamian za przekaz, z reguły otrzymał, albo ma otrzymać od odbiorcy świadczenie wzajemne: walutę, Crome, III 308.

<sup>8</sup> *Deckungsverhältnis*, ponieważ przekazany w zasadzie za honorowanie przekazu otrzymał lub ma otrzymać od przekazującego pokrycie, Crome, III 308.

<sup>9</sup> *Zahlungsverhältnis* albo *Einlösungsverhältnis*.

**NBP**  
Narodowy Bank Polski

ISBN 978-83-264-4229-2



9 788326 442292

Cena 109 zł (w tym 5% VAT)